

Akcja w Zofiówce przebiegała sprawnie

Utworzono: środa, 04 lipca 2018

Autor: Jacek Madeja

Źródło: Trybuna Górnicza

Przesłuchania świadków oraz badanie dokumentów i odczytów aparatury seismologicznej – tym m.in. zajmują się członkowie Komisji do zbadania przyczyn i okoliczności tąpnięcia oraz wypadku w kopalni Zofiówka. Kolejne posiedzenie komisji powołanej przez Wyższy Urząd Górniczy zaplanowano na 18 lipca.

Jak poinformował Zbigniew Rawicki, dyrektor departamentu górnictwa w WUG oraz przewodniczący komisji, mimo intensywnych prac (w środę, 27 czerwca, odbyło się drugie posiedzenie komisji), wciąż trudno jednoznacznie stwierdzić, jaka była przyczyna tąpnięcia, do którego doszło 5 maja w kopalni Zofiówka. W wyniku wypadku 5 górników zginęło, a czterech odniosło lżejsze obrażenia.

Do tej pory członkowie komisji (w asyście policji) przesłuchali 35 świadków, m.in. pracowników kopalni różnego szczebla oraz ratowników biorących udział w akcji ratunkowej. Oprócz tego prace komisji skupiają się na dokładnej analizie dokumentów, danych odczytywanych z kopalnianych urządzeń oraz przesłuchaniu zapisów taśm rejestrujących przebieg akcji ratunkowej.

- Jednak ze względu na skomplikowany charakter wstrząsu, który doprowadził do katastrofy, na tę chwilę nie można w sposób jednoznaczny wysuwać jakichkolwiek wniosków, zarówno co do przyczyn, jak i działań zapobiegających tego typu zdarzeniom w przyszłości. Wstrząs, który doprowadził do tego zdarzenia, był niestety nie do przewidzenia i był zaskoczeniem – zaznaczył Rawicki.

Na tym etapie prac członkowie komisji pozytywnie ocenili akcję ratowniczą. Jak podkreślił przewodniczący komisji, była to jedna z najtrudniejszych akcji w powojennej historii polskiego górnictwa węgla kamiennego, ale mimo przeszkód przebiegała sprawnie, a ratownicy użyli wszelkich możliwych środków, aby dotrzeć do poszukiwanych górników.

